

Sygnatura akt II AKa 243/21

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 lutego 2022 r.

**5. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący SSA Maciej Skórniak (spr.)

Sędziowie: SA Robert Zdych

SA Agata Regulska

Protokolant: Magdalena Szymczak

**7. przy udziale prokuratora Prokuratury (...) we W. Jacka Kowalewskiego**

**8. po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2022 r.**

**9. sprawy L. B. (1)**

**10. oskarżonego o czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

**11. J. B.**

**12. oskarżonej o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

**13. na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych i oskarżycieli posiłkowych**

**14. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu**

**15. z dnia 25 marca 2021 r. sygn. akt III K 411/17**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych L. B. (1) i J. B. w ten sposób że:**

1) w pkt. I części dyspozytywnej, w miejsce ustalenia, że „ kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi mienie wielkiej wartości ” przyjmuje, że mienie będące przedmiotem niekorzystnego rozporządzenia stanowi mienie znacznej wartości, z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu eliminuje art. 12 § 1 k.k., a z podstawy skazania art. 4 § 1 k.k.

2) w pkt. II części dyspozytywnej, z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu eliminuje art. 12 § 1 k.k., a z podstawy skazania art. 4 § 1 k.k.

3) w pkt. III części dyspozytywnej, w miejsce ustalenia, że „ kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi mienie wielkiej wartości ” przyjmuje, że mienie będące przedmiotem niekorzystnego rozporządzenia stanowi mienie znacznej wartości, z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonej czynu eliminuje art. 12 § 1 k.k., a z podstawy skazania art. 4 § 1 k.k.

**II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec oskarżonych L. B. (1) i J. B. utrzymuje w mocy;**

III. **zasądza od oskarżonych L. B. (1) i J. B. na rzecz oskarżycieli posiłkowych P. B. (1) i E. B. (1) po 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

IV. **zasądza od oskarżonych L. B. (1) i J. B. na rzecz Skarbu Państwa po 10 złotych tytułem zwrotu wydatków podstępowania odwoławczego oraz wymierza im opłaty za II instancję: oskarżonemu L. B. (1) 1.180 zł a oskarżonej J. B. 680 złotych.**

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II.AKa.243/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 marca 2021 roku, w sprawie sygn. akt III K 411/17			
<b>1.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			

# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w		

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	w art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym przypadku niż wskazany w pkt. 1, chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
<b>1.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				
<b>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
<b>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<b>1.6. Ocena dowodów</b>				

1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Obrońcy oskarżonych L. B. (1) i J. B. adw. M. T. oraz adw. K. P. złożyli wspólną apelację zarzucając: obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na jego treść, mianowicie art. 7	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

oraz art. 410 w zw. z art. 4 k.p.k., a także art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na:

1) wybiórczej i wewnętrznie sprzecznej ocenie zeznań oskarżyciela posiłkowego P. B. (1) jako wiarygodnych w zakresie rzekomego dysponowania przez niego i E. B. (1) dochodami umożliwiającymi im spłatę zobowiązań wobec oskarżonych, w braku ustalenia, jakiego rzędu środkami i w jakim konkretnie okresie oskarżyciele posiłkowi mieli dysponować oraz pomimo jednoczesnego ustalenia, że E. B. (1), z której pieniędzy wedle ustaleń Sądu Okręgowego P. B. (1) miał korzystać, zaciągnęła pożyczkę hipoteczną oraz kredyt na działalność gospodarczą, środki uzyskane z tytułu sprzedaży Hotelu (...) w kwocie ok. 3 milionów złotych oskarżyciel stracił na rynku handlu walutami F., a wreszcie pomimo bezspornego faktu prolongowania termin spłaty zobowiązań

oskarżycieli  
posiłkowych  
względem  
oskarżonych ugoda  
zawarta 29 sierpnia  
2014 r. aż do dnia 5  
lutego 2019 r.

2) wybiorczej  
ocenie materiału  
dowodowego w  
postaci wydruków z  
rachunków  
bankowych P. B. (1),  
E. B. (1), (...), (...) –  
poprzez pominięcie  
okoliczności, iż z  
przedmiotowych  
rachunków  
bankowych liczne  
środki były  
przekazywane na  
inwestycje na  
platformie (...),  
a aby dokonać  
pierwszej wpłaty na  
rzecz oskarżonych  
przelewem z dnia  
5 lutego 2014  
r., P. B. (1)  
musiał wykorzystać  
środki pochodzące  
z różnych źródeł,  
w tym pożyczyc  
je z rachunku  
kantorowego.

3) powierzonych  
i tendencyjnym  
uznaniu, iż świadek  
P. B. (1) złożył  
konsekwentne,  
spójne i szczegółowe  
zeznania,  
rozwierając wszelkie  
niejasności, które  
wystąpiły w sprawie  
– podczas gdy  
świadek składał  
niespójne,



wzajemnie sprzeczne zeznania, które istotnie różniły się od zeznań składanych w innych postępowaniach toczących się między oskarżycielem a oskarżonymi, którą to okoliczność Sąd I instancji całkowicie pominął.

4) wybiórczej ocenie dowodu w postaci nagania z rozprawy z dnia 27 listopada 2017 r. w sprawie I C 47/16 z zeznaniami P. B. (1) i uznaniu, że zeznania świadka z postępowania cywilnego są spójne z zeznaniami złożonymi w przedmiotowej sprawie, podczas gdy Sąd dokonał tejże oceny wykorzystując jedynie fragment zeznań, pomijając ich pozostałą treść.

5) błędnej ocenie dowodu w postaci kopii potwierdzenia odbioru postanowienia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych z dnia 16.06.2014 r., poprzez niezasadne uznanie, iż podpis na nim złożyła matka E. B. (2) F. J., podczas gdy wniosek taki nie znajduje

potwierdzenia w materiale dowodowym, poza zeznaniami P. B. (1), który wszak w ogóle nie był obecny przy odbiorze przesyłki.

6) powierzchownej, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami o konflikcie pomiędzy L. i P. B. (1) ocenie zeznań oskarżyciela posiłkowego P. B. (1) jako wiarygodnych do do rzekomego przekazania przez E. B. (1) w dniu 4 grudnia 2014 r. do rąk L. B. (1) w gotówce kwoty 1.750.000 zł, a następnie w dniu 24 grudnia 2014 r. kolejnej kwoty 1.750.000 zł, wobec rzekomej niewiedzy E. B. (1) o dokonanych przez jej męża P. w dniu 5 lutego 2014 r. przelewach na rzecz oskarżonego L. B. (1), w sytuacji gdy bezsprzecznie strony w dniu 29 sierpnia 2014 r., a więc zaledwie 4 miesiące wcześniej dokonały prolongaty terminu spłaty wierzytelności oskarżonych do dnia 5 lutego 2019 r., co wynikało właśnie z

braku dysponowania przez E. i P. B. (1) środkami umożliwiającymi spłatę oskarżonych w pierwotnie ustalonym terminie do dnia 28 stycznia 2013 r., strony faktycznie pozostawały w osobistym konflikcie, nie darzyły się zaufaniem, czego wyrazem było uzyskanie przez oskarżonego L. B. (1) tytułu wykonawczego w stosunku do E. i P. B. (1) już w dniu 29 listopada 2013 r. oraz dokonywanie wszelkich ustaleń i czynności w zakresie rozliczeń z tytułu wystąpienia oskarżonych z (...) przy zachowaniu formy aktu notarialnego i przelewu bankowego (przelew P. B. z dnia 5.02.2014 r.), a wreszcie w sytuacji znamiennej odmowy składania zeznań przez E. B. (1) zarówno w niniejszym postępowaniu jak i postępowaniu cywilnym przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, sygn. akt: I C 47/16 oraz ustalenia w toku postępowania

odwoławczego przez Sad Apelacyjny we Wrocławiu, sygn., akt: I ACa 85/20, że powód P. B. (1) nie zdołał wykazać, by pomiędzy nim a L. B. (1) doszło do zawarcia ustnej umowy, zgodnie z którą P. B. (1) miał przekazać na rzecz oskarżonego przelewem kwotę 1.650.000 zł by E. B. (1) dokonała całościowej spłaty oskarżonych, a następnie P. B. (1) wpłaconą nadwyżkę miałby zwrotnie otrzymać od L. B. (1).

7) daniu wiary rażąco naiwnym zeznaniom P. B. (1), wedle których oskarżyciel posiłkowy i oskarżony rozliczali się w formie gotówkowej, i tak też mieli się rozliczyć tytułem sprzedaży udziałów w (...), jako że miało to służyć uchronieniu się od zapłaty podatku oraz realizacji rzekomej ustnej umowy P. B. (1) i oskarżonego, zawartej 1 listopada 2014 r., w sytuacji gdy wobec dokonania przez strony sprzedaży udziałów przy zachowaniu formy aktu notarialnego, rep. A nr (...)

przedmiotowa transakcja a zarazem wynikające z niej należności były ujawnione i zarejestrowane, co per se wyklucza ich zatajenie i uniknięcie opodatkowania, a wersja P. B. (1), zgodnie z którą w trakcie krótkiego spotkania miał namówić skonfliktowanego z nim już wówczas oskarżonego do oszukania E. B. (1) jest nielogiczna i nie znajduje poparcia w jakimkolwiek materiale dowodowym.

8) uznaniu za przekonujące zeznań P. B. (1) odnośnie motywów „nie wykreślenia hipoteki przez oskarżonych” i nadaniu temu zdarzeniu znamion celowego działania oskarżonych, podczas gdy z dokumentów w postaci notarialnie poświadczonych oświadczeń oskarżonych z dnia 13 marca 2014 r. „Zgodna na zmniejszenie hipoteki” oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w Wydziale VI Ksiąg

Wieczystych jednoznacznie wynika, że oskarżeni wyrazili zgodę na zmniejszeni obu hipotek do kwot po 1.000.000 zł, a nie doszło do tego ówczasnie jedynie wobec ustalenia przez Sąd Rejonowy, że zmniejszenie sumy hipoteki stanowi w istocie zmianę treści hipoteki, a zatem winno być dokonane w drodze umowy wierzyciela hipotecznego i właściciela obciążonej nieruchomości w formie aktu notarialnego.

9) odrzuceniu a limine wyjaśnień oskarżonego L. B. (1), w których kategorycznie przeczy, ażeby E. i P. B. (1) dokonali całościowej spłaty przedmiotowych zobowiązań pieniężnych oraz aby kwitował przekazanie mu rzekomej gotówki w kwotach po 1.750.000 zł w dniach 4 i 24 grudnia 2014 r., odpowiednio na sporządzonym w całości pismem E. B. (1) pokwitowaniu z dnia 4 grudnia 2014 r. oraz na

ugodzie z dnia 29 sierpnia 2014 r., pod dopisaną odręcznie również przez E. B. (1) treścią – w wyniku niepopartej jakkolwiek dowodowo oceny, iż oskarżony złożył podpis na ugodzie w czasie, gdy była już na niej odręcznie dopisana treść pokwitowania, wobec spontanicznego oświadczenia przez oskarżonego przy pierwszym przesłuchaniu, że nie podpisywał się pod treścią wskazaną pod pokwitowaniami, które w żaden sposób nie podważa jego wiarygodności, a także wobec bezpodstawnego dowodowo zakwestionowania wyjaśnień oskarżonego o możliwości wykorzystania przez P. B. (1) pozostawionych przez oskarżonego w Hotelu (...) kart in blanco, wskutek uznania, że karty te nie zawierały określeń „pełnomocnictwo” czy „upoważnienie”, miały służyć jedynie do złożenia pełnomocnictw w urzędzie miejskim, zaś I. S. posiadała

pełnomocnictwo do reprezentowania spółki – co w konfrontacji z wyjaśnieniami oskarżonego m.in. z 1 września 2017 r., w których podał, iż nie podpisywał się pod pokwitowaniem o wskazanej treści, a nadto pozostawiał w Hotelu (...) kartki in blanco opatrzone swoim podpisem, na wypadek konieczności wykorzystania ich przez pracowników, gdyż na stałe, jak zresztą I. S., mieszkał we W., oraz bezsporną okolicznością, iż kwestionowane pokwitowanie znajduje się na kartce w kratkę formatu A4, pochodzącej z bloku biurowego, wykorzystywanego w hotelu, wprost wskazuje na powierzchowną i tendencyjną analizę dowodów.

10) niedaniu wiary wyjaśnieniom oskarżonej J. B. co do tego, iż wydany na jej rzecz tytuł wykonawczy został przedłożony przez profesjonalnych pełnomocników we wniosku egzekucyjnym komornikowi J. K.



(2) w wyniku omyłki, co po jej ujawnieniu zostało natychmiast sanowane przez złożenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego – wobec uznania, że złożenie wniosku egzekucyjnego we własnym imieniu i osobiste go podpisanie świadczyć ma o tym, że oskarżona działała celowo i samodzielnie oraz wobec wybiórczej analizy wyjaśnień oskarżonej co do wpływu środków za udziały w (...) na rachunek bankowy jej męża.

11) oceny okoliczności pierwotnego obciążenia P. B. (1) kosztami postępowania egzekucyjnego w kwocie 42.033,92 zł i kosztami zastępstwa w kwocie 3.600 zł wskutek braku zawarcia we wniosku J. B. o umorzenie postępowania egzekucyjnego oświadczenia o niecelowym wszczęciu egzekucji na niekorzyść oskarżonej J. B., w sytuacji gdy to w wyniku zaniechania profesjonalnego pełnomocnika

sporządzającego  
wniosek nie zawarto  
w jego treści  
stosownego  
oświadczenia, które  
pozwoliłoby uniknąć  
obciążenia P. B.  
(1) kosztami, co  
bezsprene wynika z  
przyznania  
oskarżonej  
odszkodowania w  
kwocie 41.838,93 zł  
z tytułu szkody  
wyrządzonej  
podczas  
wykonywania  
czynności radcy  
prawnego z polisy  
OC radcy prawnego  
M. P..

12) niezasadnym  
nieuwzględnieniu  
dowodu w postaci  
odpisu protokołu  
rozprawy z dnia 25  
kwietnia (...). I  
C 47/16, w sytuacji  
jednoczesnego  
czynienia ustaleń  
faktycznych przez  
Sąd I instancji w  
oparciu o treść  
zeznań świadków  
i stron złożonych  
w przedmiotowym  
postępowaniu  
cywilnym, w tym  
zwłaszcza  
konfrontowania  
wyjaśnień  
oskarżonego z jego  
zeznaniami w  
procesie cywilnym,  
co stanowi  
ewidentne omijanie  
okoliczności

korzystnych dla  
oskarżonych.

13) uznaniu dowodu  
z zeznań świadka W.  
N. za wiarygodny  
i jednoczesnym  
tendencyjnym  
przyjęciu, iż nie  
sposób uznać tego  
dowodu za  
kategoryczny, w  
sytuacji gdy dowód  
ten, będąc co  
istotne relacją osoby  
niebędącej stroną  
procesu i  
niezainteresowanej  
rozstrzygnięciem,  
pozostaje  
kluczowym dla  
weryfikacji  
wiarygodności  
wersji  
przedstawionej przez  
oskarżyciela  
posiłkowego wobec  
kategorycznych  
zeznań świadka, iż  
oskarżyciel  
posiłkowy był w  
dalszym ciągu winny  
oskarżonemu  
pieniądze oraz że  
strony przy udziale  
świadka prowadziły  
mediacje, w ramach  
których doszło do  
przygotowania  
projektów  
kompleksowej  
dokumentacji  
mającej  
doprowadzić do  
zakończenia  
zainicjowanych  
obustronnie  
postępowań  
egzekucyjnych i  
sądowych

(porozumienie z dnia 20.09.2016 r., aneks do aktu notarialnego rep. A nr (...), wniosek P. B. (1) o umorzenie postępowania egzekucyjnego z dnia 20 września 2016 r., pismo pełnomocnika J. B. – zwrot tytułu wykonawczego, uzyskanego w wyniku wniosku z dnia 20 września 2016 r.), w treści której wskazano wprost m.in., że P. B. (1) i E. B. (1) zgodnie oświadczają, iż oprócz potwierdzonych przelewami bankowymi spłat dokonanych na rzecz J. B. do dnia podpisania porozumienia nie spłacili na rzecz L. B. (1) ani w sposób dobrowolny, ani przymusowy pozostałej części kwoty opisanej w akcie notarialnym sprzedaży udziałów (...).

14) pominięciu dowodu z korespondencji SMS oraz korespondencji elektronicznej z załącznikami prowadzonej pomiędzy W. N. a spółką Hotel (...) zawierającej m.in. projekt

porozumienia z dnia 20 września 2016 r. pomiędzy oskarżonymi a oskarżycielami posiłkowymi oraz aneks do aktu notarialnego rep. A nr (...), na skutek bezpodstawnego założenia, że brak jest możliwości czynienia kategoriycznych ustaleń na podstawie tych okoliczności, przy jednoczesnym uznaniu przez Sad Okręgowy, że „okoliczności zawarcia porozumienia L. B. (1) i P. B. (1) nie ulegają wątpliwościom” – w sytuacji gdy świadek W. N. konsekwentnie i kategoriycznie przedstawił kulisy czynionych w tym zakresie ustaleń, z korespondencji elektronicznej wynika jednoznacznie, że projekty były sporządzane przez profesjonalnych pełnomocników i przez nich przesyłane, sam oskarżyciel posiłkowy w toku procesu nie zaprzeczył, że ustalenia o treści zawartej w projekcie porozumienia

faktycznie były  
poczynione.

15)  
niekonsekwentnym  
i nielogicznym  
uznaniu, że fakt  
próby porozumienia  
między braćmi jest  
naturalny, a w  
konsekwencji  
odebraniu tej  
okoliczności  
rzeczywistego  
znaczenia – podczas  
gdy strony  
pozostawały w  
silnym konflikcie,  
porozumienie z tej  
przyczyny  
bynajmniej nie było  
wynikiem bliskich  
więzów rodzinnych,  
a nadto P. B.  
(1) podjął rozmowy  
ugodowe, czego  
co oczywiste nie  
uczynił gdyby nie  
pozostawało to w  
jego interesie, a  
wreszcie poczynione  
między stronami  
ustalenia znalazły  
odzwierciedlenie w  
konkretnych  
rzeczywiście  
podjętych  
działaniach w  
postaci m.in.  
złożenia przez P.  
B. (1) wniosku o  
umorzenie  
postępowania  
egzekucyjnego oraz  
zwrotu przez J. B.  
tytułu  
wykonawczego.

Dowolne i błędne  
oceny dowodowe

doprowadziły w konsekwencji do oparcia orzeczenia o oczywiście wadliwą konstrukcję jurydyczną czynów zabronionych przypisanych oskarżonym:

1) z istoty przestępstwa oszustwa wynika wprost, że *conditio sine qua non* odpowiedzialności jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem za pomocą wprowadzenie jej w błąd. Przyjęta konstrukcja prawna jest błędna, albowiem brak jest realizacji znamienia wprowadzenia w błąd – zważywszy na płaszczyznę strony podmiotowej czynu oskarżenia przekonani o w dalszym ciągu przysługującej im wierzytelności nie wprowadzili organu egzekucyjnego w błąd, ale także zważywszy na treść przepisu art. 804 k.p.c., który wprost wyklucza uprawnienie organu egzekucyjnego do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem

wykonawczym.  
Przekonanie  
komornika co do  
istnienia bądź  
nieistnienia  
zobowiązania jest  
bez znaczenia dla  
prowadzonej  
egzekucji, bowiem  
wobec istnienia  
tytułu  
wykonawczego ma  
on obowiązek i  
uprawnienie  
prowadzenia  
egzekucji, a samo  
przedłożenie per se  
tytułu  
wykonawczego przez  
stronę, niezależnie  
od tego czy dotyczy  
on zobowiązania  
wymagalnego,  
naturalnego czy  
nawet  
nieistniejącego nie  
stanowi  
wprowadzenia w  
błąd lub wyzyskania  
błędu w rozumieniu  
art. 286 § 1 k.k.

2) doszło do  
oczywiście  
niezasadnego  
zastosowania art.  
46 § 1 kk.  
poprzez orzeczenie  
obowiązku  
naprawienia szkody  
na rzecz oskarżyciela  
posiłkowego P. B.  
(4), pomimo iż, w  
majątku  
oskarżyciela  
posiłkowego nie  
powstała i nie mogła  
powstać szkoda,  
albowiem P. B. (4)  
wszczał



postępowanie egzekucyjne na podstawie wyroku zaocznego uzyskanego w wyniku oszustwa sądowego, wyrok zaoczny został następnie uchylony, a powództwo prawomocnie oddalone, a zatem środki zajęte w postępowaniu o sygn. Km (...) nigdy nie były oskarżycielowi posiłkowemu należne, nie korzysta on w tym zakresie z ochrony prawnej, a orzeczenie obowiązku naprawienia szkody doprowadziłoby do jego bezpodstawnego wzbogacenia.

W konsekwencji, zachowanie oskarżonych w żadnym wypadku nie wyczerpuje znamion przestępstwa oszustwa, a przypisanie mi w punkcie I, II i III części dyspozytywnej wyroku sprawstwa czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. stanowi oczywistą obrazę prawa materialnego.

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzuty apelacji obrońców nie zasługują na uwzględnienie.</p> <p>Oдноśnie zarzutu naruszenia przepisów postępowania (pkt. 1- 15).</p> <p>Na wstępie należy wskazać, że sąd w postępowaniu odwoławczym, nie jest sądem takim samym jak Sąd I instancji, który prowadził sprawę, przeprowadził bezpośrednio dowody, a którego zadaniem było dokonanie ustaleń faktycznych zgodnie z regułami dowodowymi procesu. To ten sąd ocenia dowody i rozstrzyga sprawę. Zakres postępowania przed sądem rozpoznającym apelacje jest oczywiście inny, poza dowodami, które sam przeprowadza, jest on zobowiązany, w ramach zarzutów strony, do oceny sposobu</p>	

przeprowadzenia dowodów, prawidłowości ich oceny oraz prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych na podstawie tych dowodów. Skarżący stawiając skutecznie zarzut odwoławczy oparty o art. 438 pkt. 2 k.p.k. winien wykazać nie tylko rzeczywiste naruszenie określonego przepisu prawa procesowego oraz sposób tego naruszenia przez sąd orzekający w pierwszej instancji, ale również wpływ obraży danego przepisu prawa procesowego na treść wyroku. Logiczną bowiem konsekwencją naruszenia przepisów k.p.k. dotyczących sfery gromadzenia i oceny dowodów jest błąd w ustaleniach faktycznych (poza sytuacją, gdy błąd ma charakter samoistny). Spełnienie zatem dopiero wymienionych warunków prowadzi do oceny, że podniesione zarzuty można uznać za skuteczne (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w

Warszawie z dnia 22 grudnia 2017 r., II AKa 413/17, LEX nr 2446541). Oprócz wykazania naruszenia samego przepisu postępowania, konieczne jest też choćby uprawdopodobnienie, że owe uchybienie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Ów materialny skutek w postaci możliwego wpływu na treść samego orzeczenia należy traktować jako tak samo ważny i wymagający dowodzenia element zarzutu, tak jak samo naruszenie przepisów postępowania. "O istotnym wpływie obrazy przepisów postępowania na treść orzeczenia można mówić dopiero wtedy, gdy zasadnie wykaże się, iż kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło." (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2018 r., II AKa 142/18, LEX nr 2722093). Skutek nie musi być wprawdzie na tyle jednoznaczny, aby konieczne było

przyjęcie, że  
zapadłoby  
odmiennej treści  
orzeczenie, jak  
wskazał to Sąd  
Apelacyjny w  
Szczecinie, ale z  
pewnością rolę  
skarżącego jest  
wykazanie, że przy  
prawidłowości  
przeprowadzenia  
czynności (choćby  
ocenie dowodu)  
zapadłe  
rozstrzygnięcie  
mogłoby nie  
nastąpić.

Skarżący czyni  
przedmiotem  
zarzutu naruszenie  
zasadniczych  
przepisów  
odnoszących się do  
oceny dowodów.  
Ale jak wykazane  
zostanie poniżej,  
twierdzenia  
skarżącego nie mają  
należytego  
uzasadnienia, albo  
wprost wadliwie  
rozumieją  
naruszenie  
wskazanych  
przepisów  
postępowania.

"Przepis art. 4 k.p.k.  
- wyrażający zasadę  
obiektywizmu,  
adresowaną do  
organów  
postępowania -  
nie może stanowić  
samodzielnej  
podstawy  
odwoławczej, gdy  
odwołujący się nie

wskazuje obrazy konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady" (tak: Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrok z dnia 21 listopada 2018 r., II AKa 205/18, LEX nr 2707545). To obowiązkiem strony kwestionującej wyrok jest wykazanie, że doszło do naruszenia zasady obiektywizmu przez naruszenie przepisów postępowania, które realizują tę zasadę w procesie (tak też: Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrok z dnia 12 grudnia 2019 r., II AKa 559/19, LEX nr 3075387). Zarzut polegający wyłącznie na wskazaniu, że sąd ad quo nie uwzględnił dowodu korzystnego dla oskarżonych, a oparł się na innych dowodach, w sposób oczywisty nie spełnia warunków naruszenia przez sąd gwarancji obiektywizmu.

Zasadnicza norma kształtująca zasadę swobodnej oceny dowodów przez organy procesowe, wyrażona w art. 7 k.p.k. przesądza,

że dla wykazania naruszenia (przekroczenia granic) chronionej prawem swobody sędziowskiej, nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia.

Konieczne jest tu wykazanie, że to właśnie rozumowanie sądu było sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawidłami logiki, czy zasadami wiedzy (tak: Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrok z dnia 3 lipca 2018 r. II AKa 136/18, LEX nr 2623920)

Jak wynika z kolei z ukształtowanego orzecznictwa sądów, obraza art. 410 k.p.k. zachodzi, gdy przy wyrokowaniu sąd posługuje się materiałem dowodowym nieujawnionym na rozprawie bądź częścią materiału ujawnionego.

Obraza tego przepisu nie zachodzi, gdy sąd dokonuje ustaleń jedynie na podstawie niektórych dowodów, bo pozostałe dowody uznał za

niewiarygodne albo  
nieistotne dla  
ustalenia  
okoliczności sprawy  
(tak też: Sąd  
Apelacyjny w  
Krakowie, wyrok z  
dnia 16 stycznia  
2019 r. II AKA  
168/18, LEX nr  
2718746).

W końcu całkowicie  
specyficzne  
znaczenia należy  
nadawać  
ewentualnemu  
naruszeniu normy  
art. 424 § 1  
k.p.k. O ile  
uzasadnienie winno  
spełniać wymagania  
przewidziane w  
tym przepisie, w  
szczególności w  
odniesieniu do  
wskazanie zakresu  
i podstaw oceny  
dowodów, to jednak  
naruszenie jedynie  
tych wymogów nie  
może być podstawą  
uchylenia wyroku  
(art. 455a k.p.k.).  
Naruszenie przepisu  
art. 424 § 1 k.p.k.  
nie wpływa także  
na treść orzeczenia,  
skoro sporządza się  
je po wydaniu  
wyroku. Jednak  
wady uzasadnienia  
mogą utrudnić  
stronom korzystanie  
z prawa do  
odwołania, a sądowi  
II instancji utrudnić  
wykonanie kontroli  
odwoławczej  
zaskarżonego



orzeczenia (tak:  
wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
Krakowie z dnia  
20 lutego 2019 r.,  
II AKa 285/18,  
LEX nr 2718716).  
Zarzut naruszenia  
tego przepisu nie  
ma więc charakteru  
samodzielnego, a  
może on występować  
jedynie posiłkowo,  
łącznie z innymi  
naruszeniami  
przepisów  
postępowania,  
wówczas jeśli sama  
wadliwa treść  
uzasadnienia nie  
daje podstawy do  
oceny sposobu  
procedowania lub  
oceny dowodów  
dokonanej przez sąd.

**Ad. 1.**

Zasadnicza linia  
obrony oskarżonych,  
prezentowana już  
w postępowaniu  
przed Sądem I  
instancji zasadzała  
się na twierdzeniu,  
że oskarżyciele  
posiłkowi P. B. (1) i  
E. B. (1) nie posiadali  
środków na zapłatę  
zobowiązania  
wynikającego ze  
zniesienia  
współwłasności  
nieruchomości,  
hotelu (...), na  
podstawie aktu  
notarialnego Rep.  
A nr (...).  
W uzasadnieniu  
apelacji obrońcy

przedstawiają  
wyliczenia,  
dokonane w oparciu  
o posiadane przez  
nich wiadomości,  
które miałyby  
prowadzić do  
wniosku, że  
oskarżyciele, w  
szczególności P. B.  
(1), nie miał środków  
koniecznych.

W pierwszym  
rzędzie należy  
wskazać, że  
okoliczności te były  
przedmiotem  
analizy i oceny  
dokonanej przez Sąd  
Okręgowy, który w  
pkt. III uzasadnienia  
odniósł się do  
twierdzeń obrony  
oraz  
przedstawianym w  
tym przedmiocie  
okoliczności.  
Stanowisko to w  
ocenie Sądu  
Apelacyjnego  
zasługuje na  
akceptację, a ocena  
zgromadzonych w  
sprawie dowodów  
nie wykracza poza  
granice wyznaczone  
regułą swobodnej  
oceny dowodów z  
art. 7 k.p.k. oraz  
uwzględnia całość  
zgromadzonego w  
sprawie materiału  
dowodowego (art.  
410 k.p.k.).

Wyliczenia  
przeprowadzone  
przez obrońców w  
apelacji zakładają,

że oskarżyciele posiłkowi, ale także oskarżeni, prowadzili ustalenia oraz rozliczenia między sobą, ale też z innymi osobami, według zasad rzetelnego i rejestrowanego obrotu gospodarczego. Zeznania P. B. (1) składane wielokrotnie zwłaszcza w fazie rozprawy (k. 1928v-1935, 1947v-1954, 1955v-1964, 1969v, 1970v-1975, 1991-2007) wprost wskazują, że dokumentowano obrót zwłaszcza wielkimi kwotami, tylko jeśli było to absolutnie konieczne i nie było innej możliwości. Chodziło przy tym nie tylko o ukrywanie dochodów, ważne przy prowadzeniu przedsiębiorstw, ale choćby z uwagi na unikanie opłat od czynności prawnych ( (...)), który to podatek, przy wielkich kwotach stanowił kwotę znaczącą. Faktycznie przecież potwierdza to tą praktykę sam oskarżony L. B. (1), który, jak wskazuje oskarżyciel, najpierw przez wiele

lat był cichym  
wspólnikiem brata  
w działalności  
kantorowej, a  
następnie w 2014  
roku po przejęciu  
tej działalności przez  
oskarżonego,  
rozliczenie  
dokonane zostało  
właśnie w gotówce.  
Oskarżyciel  
przekazał przecież  
wówczas L. B.  
(1) 540.000 złotych  
w gotówce za  
pokwitowaniem, ale  
bez żadnych  
istotnych  
dokumentów, które  
potwierdzałyby to  
rozliczenie.

Przekazywanie  
między stronami  
większej liczby  
gotówki potwierdził  
w swoich zeznaniach  
także pracownik  
kantoru (...) ((...)  
(...)).

Już choćby fakt, że  
skarżący obrońcy w  
swoich wyliczeniach  
nie uwzględnili tej  
kwoty w istotnym  
zakresie podważa  
rzetelność  
powołanych  
wyliczeń oraz  
wiarygodność  
narzucanych  
wniosków.

Sąd ad quo badając  
sytuację majątkową  
P. B. (5) uwzględnił  
zdarzenia, które  
jednoznacznie jego  
majątek uszczupliły,

w tym zwłaszcza inwestycje na rynku F., które przyniosły mu straty w wysokości 3.000.000 zł. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że to właśnie P. B. (1) w dniu 5 lutego 2014 roku dokonuje przelewu na kwotę 1.650.000 złotych na rzecz L. B. (1) tytułem "Akt notarialny rep. A nr (...) z dnia 27.01.2010 spłata wierzytelności (hipoteka umowna)". Jego żona E. B. (1) w dniu 7 stycznia 2014 roku dokonuje z rachunku bankowego należącego do (...) przelewu jedynie kwoty 50.000 złotych na rachunek bankowy L. i J. B., tytułując przelew „akt not rep A (...) z 27.01.2010r., spłata hipoteki”. A więc, mimo istotnych obciążeń finansowych, oskarżyciel posiłkowy miał środki, aby zapłacić przypadającą na niego część zobowiązania wobec brata i bratowej. Sama zaś treść pokwitowań zapłaty sporządzonych z udziałem E. B. (1) w dniach 4 i 24

grudnia 2014 roku, wskazuje właśnie na E. B. (1), jako tą która dokonuje spłaty zobowiązania za hotel (...). Oba dokumenty stanowiące pokwitowanie przyjęcia po 1.750.000 złotych (k. 199 i 208) wskazują E. B. (1) jako płatnika (przekazującą), a P. B. (1) jedynie jako świadka.

Trudno wyjaśnić inaczej, jak tylko przez wersję podaną w zeznaniach P. B. (1), powód dla którego miałyby dojść do nadpłaty całej jednej części należnego świadczenia.

Oczywiście oskarżony zaprzecza aby doszło do takich płatności w grudniu 2014 roku, ale jeśli opierać się na treści dokumentów stanowiących pokwitowanie zapłaty, przyjmował on więcej niż wynosiło zobowiązanie. Będąc uczciwym, winien odmówić przyjęcia drugiej części spłaty informując bratową o tym, że zobowiązanie zostało spłacone w całości już 4 grudnia 2014

roku. Wyjaśnienie tej sytuacji można odnaleźć w zeznaniach P. B. (1), który podawał, że jego relacje z żoną nie były dobre, w szczególności prowadzili oni oddzielne interesy i samodzielnie dysponowali swoimi dochodami. To E. B. (1) miała dokonać spłaty oskarżonych, ona prowadziła hotel (...) i ona miała środki na spłatę długu. Oskarżyciel miał przy tym zamiar oszukać swoją żonę mobilizując ją do zapłaty całej spłaty, także w tej części w jakiej obciążała ona jego, odzyskując to co wcześniej przelał na rachunek bankowy brata i bratowej. Nie tylko mogło się to powieść, ale też taka właśnie postawa oskarżyciela koresponduje z wnioskami apelujących obrońców, gdzie wykazują oni, że oskarżony znajdował się w trudnej sytuacji finansowej i nie byłoby go stać na samodzielną spłatę wierzycieli.

Plan odzyskania przez P. B. (1)

środków przelanych w lutym 2014 roku zakładał oczywiście współdziałanie z oskarżonym. Bez jego pomocy taki plan nie miałby szans powodzenia. Okres końca 2014 roku był przy tym okresem, kiedy bracia dokonywali przekazania kantorów oskarżonemu i rozliczeń z tego tytułu. W dniu 31 grudnia 2014 roku miało dojść do przekazania oskarżonemu kwoty 540.000 zł (oświadczenia oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego - protokół rozprawy z dnia 3 czerwca 2019 roku). Utrzymywali oni więc ze sobą kontakty, potrafili się porozumieć i dokonywać zgodnych rozliczeń. To natomiast uprawdopodobnia w istotnym zakresie twierdzenie P. B. (1), że porozumiał się on z bratem, co do spłaty przez swoją żonę zobowiązania za hotel (...).

Skarżący w uzasadnieniu apelacji, a zwłaszcza w samym wystąpieniu w toku rozprawy



odwoławczej, nadają  
znaczenie  
dowodowe samej  
odmowie składania  
zeznań w sprawie  
przez E. B.  
(1). To całkowicie  
bezpodstawne. Brak  
jest podstaw aby  
przyjmować, że ta  
odmówiła składania  
zeznań z innego  
powodu niż tylko z  
uwagi na osobiste  
relacje ze szwagrem  
i jego żoną.  
Trudno doszukiwać  
się innych  
motywacji. Ważne  
jest jednak to,  
że w żaden  
sposób nie została  
zakwestionowana  
przez E. B.  
(1) prawdziwość  
pokwitowań  
przekazania  
pieniędzy z dnia  
4 i 24 grudnia  
2014 roku jako  
spłaty zobowiązania  
wynikłego ze  
zniesienia  
współwłasności  
hotelu.  
Jednocześnie, a co  
należy podkreślić  
w świetle zarzutu  
skarżących,  
zastrzeżenia  
odnośnie strat i  
zasadniczej części  
powoływanych  
zobowiązań tylko  
częściowo odnoszą  
się do sytuacji E. B.  
(1). Ta miała środki z  
prowadzenia hotelu.  
Trzeba wskazać, że  
hotel ten był

prowadzony przez okres około 4 lat i musiał przynosić znaczne dochody, także te które mogły być ukrywane. Poza tym E. B. (1) miała dochody ze sprzedaży dwóch nieruchomości (w tym zwłaszcza hotelu (...) - 2.300.000 zł) oraz kredytów bankowych.

Wszystkie te środki były na tyle duże, że po 4 lat prowadzenia działalności mogły faktycznie pozwalać na dokonanie spłaty w całości. Takie ustalenie Sądu Okręgowego należy traktować jako poprawne.

Ustaień Sądu Okręgowego, co do dokonania płatności w grudniu 2014 roku nie podważa także fakt, że nastąpiło to faktycznie bezpośrednio po podpisaniu ugody z dniem 29 sierpnia 2014 roku (k. 209), mocą której termin spłaty zostaje przedłużony do dnia 5 lutego 2019 roku. Jak ustalił to sąd ad quo umowa ta została przygotowana przez L. B. (1), na mocy ustaleń z P. B. (1). E. B. (1) i J. B. nie brały udziału w tych

ustaleniach. Sam fakt, że oskarżyciel posiłkowy zabiegał o prolongatę długu świadczy o kontaktach jakie utrzymywał z bratem, ale też może wskazywać na jego złą sytuację majątkową. Nie można tego jednak odnosić do sytuacji E. B. (1), która jak wskazano już wyżej, mogła mieć środki na spłatę oraz dokonać tego, także pod ewentualną presją oskarżyciela.

**Ad 2.**

Analiza sytuacji finansowej oskarżycieli posiłkowych, w szczególności zaś poczynań P. B. (1) dokonana wyżej, zawiera odniesienie także do niniejszego zarzutu. Istotnie, płatność dokonana przez P. B. (1) w dniu 5 lutego 2014 roku była dokonana przez niego. Z jego rachunku bankowego. Nie ulega też wątpliwości, że środki na tą część spłaty pochodziły z jego różnych źródeł, w tym środków kantoru. Takie też jest ustalenie sądu ad quo, który w

pkt. 1.1 uzasadnienia wskazuje, że właśnie środki na płatność mogły pochodzić także z działalności kantorów. W żadnym razie takie ustalenia nie wyklucza dokonania zapłat 3.500.000 zł w grudniu 2014 roku, zwłaszcza że wówczas płatnikiem miał być E. B. (1), która odrębnie gospodarowała swoim majątkiem.

#### **Ad 3 i 4.**

Sąd Okręgowy w zasadniczym zakresie, w odniesieniu do zasadniczych okoliczności spraw uwzględnił zeznania świadka P. B. (1) uznając ten dowód za wiarygodny (pkt. 2.1 uzasadnienia). Stanowisko swoje sąd uzasadnił, w szczególności odwołując się do samych okoliczności, jakie podawał wielokrotnie przesłuchiwany na rozprawie pokrzywdzony. Okoliczności te znalazły potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach. Należy akceptować przy

tym to stanowisko, gdzie wskazano na zbieżność relacji oskarżyciela z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. A więc, relacja pokrzywdzonego nie jest gołosłowna. Znajduje potwierdzenie w niewątpliwie - w ocenie sądu - wiarygodnych dowodach jakimi są dokumenty i opinia biegłego z zakresu badań pisma - biegłego T. L. (k. 874-910, 2731-2733). Opinia biegłego potwierdziła w całości twierdzenia oskarżyciela posiłkowego o autentyczności podpisów oskarżonego na pokwitowaniach odbioru spłaty. Za wiarygodnością relacji pokrzywdzonego przemawiają - w ocenie sądu - również dowody z dokumentów egzekucyjnych oraz akt komorniczych. Istotne znaczenie sąd nadaje także powodom, dla których oskarżeni zgodzili się na wykreślenie hipoteki zabezpieczającą dług na nieruchomości. Argumenty

powołane w tym przedmiocie przez sąd zasługują na akceptację.

Sąd I instancji nie był jednak w ocenie zeznań tego świadka naiwny, ani bezkrytyczny. Częściowo odmówił wiary temu dowodowi, w zakresie okoliczności pobocznych, niemających znaczenia dla sprawy (pkt 2.2 uzasadnienia). Sąd także nie stracił z pola widzenia tego, co podnosi skarżący w swojej apelacji, a mianowicie faktu, że oskarżyciel składał zeznania na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2017 roku, w sprawie Sądu Okręgowym we Wrocławiu, sygn. akt I C 47/16, z powództwa P. B. (1) przeciwko oskarżonemu (k. 693-696, 1692, 2010). Sąd uwzględnia w istotnym zakresie dowód z tych akt. Należy przy tym zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że brak jest istotnych powodów, zwłaszcza w świetle zeznań składanych obszernie na

rozprawie, aby na podstawie zeznań z postępowania cywilnego, dyskredytować aktualne zeznania P. B. (5). Także te cytaty i fragmenty zeznań, jakie powołują autorzy apelacji (str. 20-21), nie mogą być traktowane jako tak doniosłe, aby przesądzać o nieprawdziwości relacji pokrzywdzonego. Ten składał wielokrotnie zeznania wyjaśnił swoje rozliczenia, czasem faktycznie zagmatwane. Sąd Sąd Okręgowy opierał się na jego zeznaniach odnoszących się do zasadniczych w sprawie okoliczności, pomijając, te które nie były bezpośrednio związane z przedmiotem niniejszego postępowania.

Jednocześnie skarżący formułując zarzut w pkt. 4 nie wykazał, jakie okoliczności zawarte w zeznaniach składanych przez P. B. (1) zostały pominięte, jakie okoliczności znajdują się w owej

pozostalej części  
protokołu rozprawy  
z dnia 27 listopada  
2017 r. oraz  
na ile pozostają  
one sprzeczne z  
relacją złożoną przez  
świadka na  
rozprawie w  
obecnym  
postępowaniu.  
Koniecznego  
uzasadnienia  
zarzutu brak jest  
też w samym  
uzasadnieniu  
apelacji, w części  
właśnie poświęconej  
wykazaniu  
nieścisłości w  
zeznaniach  
pokrzywdzonego w  
konfrontacji z  
zeznaniami  
składanymi przez  
niego w  
postępowaniu  
cywilnym (str. 20-21  
apelacji). W tych  
okolicznościach taki  
zarzut nie może  
być traktowany  
jako uzasadniony,  
zwłaszcza że brak  
jest też argumentów  
świadczących, że  
zaniechanie  
przeprowadzenia  
dowodu w tym  
pozostałym zakresie  
mogłoby mieć  
istotny wpływ na  
ocenę wiarygodności  
tego dowodu, choćby  
w odniesieniu do  
jakiegokolwiek z  
istotnych dla sprawy  
okoliczności.



**Ad. 5.**

Sąd w pkt 1.1 uzasadnienia zawarł ustalenie, że postanowienie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych z dnia 16 czerwca 2014 r. zostało odebrane przez matkę E. B. (1) w dniu 16 czerwca 2014 r. Jako dowód wskazał przy tym samo zwrotne potwierdzenie odbioru, gdzie jako osoba odbierająca widnieje E. B. (1), jednak w rzeczywistości podpis nakreśliła jej matka F. J. (k. 1294). Składane w tym przedmiocie przez P. B. (5) zeznania, jedynie korespondują z samą treścią tego dokumentu.

Na podstawie powołanych tu dowodów ustalenie sądu należy oceniać jako poprawne. Zarzut zaś nie tylko pozostaje nieprzekonujący, ale też pozbawiony jest uzasadnienia w odniesieniu do znaczenia tej okoliczności dla ustaleń faktycznych w ogóle, a w szczególności co do tego jak mogłoby

to wpłynąć na treść  
samego orzeczenia,

**Ad 6 i 9.**

Sąd Okręgowy  
zasadnicze  
znaczenie dla  
ustalenia stanu  
faktycznego, ale  
także dla oceny  
dowodów  
osobowych, nadaje  
opinii biegłego z  
zakresu badań  
porównawczych  
pisma T. L.,  
który potwierdził  
autentyczność  
podpisów  
oskarżonego L. B.  
(1) na dokumentach  
stanowiących  
pokwitowanie  
przyjęcia w dniach 4  
i 24 grudnia 2014  
roku po 1.750.000  
złotych tytułem  
spłaty w związku ze  
zniesieniem  
współwłasności w  
2010 roku hotelu  
(...) w K.. Dowód  
ten niewątpliwie ma  
charakter  
obiektywny,  
naukowy, wnioski  
wyprowadzone  
przez biegłego  
zostały poparte  
badaniami  
specjalistycznymi, a  
twierdzenia zostały  
uargumentowane w  
sposób budzący  
zaufanie. Trudno,  
w oparciu o  
twierdzenia  
oskarżonego, ale  
także w świetle

niekategorycznych  
opinii prywatnych,  
kwestionować  
obecnie trafność  
wniosków opinii  
biegłego T. L..

Trafnie Sąd  
Okręgowy  
konfrontuje  
wymowę opinii  
biegłego ze  
stanowiskiem jakie  
w tym przedmiocie  
przedstawił  
oskarżony w toku  
całego  
postępowania.  
Zaprzeczał aby  
podpisy pochodziły  
od niego, albo  
twierdził, że podpisy  
te zostały naniesione  
przez niego, ale  
nie na dowodowych  
dokumentach, ale na  
czystych kartkach w  
związku z potrzebą  
załatwiania różnych  
spraw  
administracyjnych w  
hotelu (ocena  
wyjaśnień  
oskarżonego  
dokonana w pkt.  
2.2 uzasadnienia  
wyroku Sądu  
Okręgowego). Co  
do twierdzeń o  
potrzebie  
pozostawienia  
dokumentów  
podpisanych in  
blanco, relacja  
oskarżonego jest  
nieprzekonująca już  
w świetle  
okoliczności jakie  
zostały podniesione  
w pytaniach

oskarżyciela P. B. (1) w toku rozprawy w dniu 25 kwietnia 2018 roku. Oskarżony wówczas twierdził, że kartki in blanco pozostawiał do dyspozycji księgowej hotelu, chociaż ta miała upoważnienia do reprezentowania spółki w sprawach księgowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dyskredytując wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie miał podstawy dowodowe. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że taka właśnie ocena jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Jak już wskazano wyżej, w części poświęconej zarzutowi z pkt. 1, zawarcie ugody i prolongata spłat na podstawie ugody z dnia 29 sierpnia 2014 roku, nie wyklucza przyjęcia, że zapłata nastąpiła przed terminem, do końca grudnia 2014 roku. Samo porozumienie z 29 sierpnia 2014 r. zostało zawarte z inicjatywy P. B. (1).

Sąd Okręgowy ustala co do tego, że żony J. B. i E. B. (1) nie brały udziału w ustaleniach. Stąd nie przesądza to o tym, że E. B. (1) musiała wiedzieć, o zapłacie przez oskarżonego zasadniczej pierwszej części spłaty w lutym 2014 roku. Istotnie, jak wskazuje to skarżący, prolongata mogła wskazywać na złą sytuację finansową P. B. (1) i jego niezdolność do dotrzymania pierwotnego terminu. Jednakże nie sposób pomijać faktu, że to środki pochodzące do jego żony - E. B. (1) miały służyć do spłaty zobowiązania. Oskarżyciel mógł nawet dążyć do wcześniejszej sprawy chcąc w ten sposób oszukać żonę i odzyskać wcześniej wpłaconą przelewem sumę. Wszystko to odbywa się przecież w atmosferze, gdzie niejako pomimo konfliktu rodzinnego, bracia stosunkowo często spotykają się oraz potrafią się porozumieć w różnych sprawach finansowych, w tym spłat z tytułu rozliczenia za

działalność  
kantorową. Trafnie  
więc Sąd Okręgowy  
przyjmuje, że relacje  
między stronami  
były na tyle dobre,  
że konflikt nie  
stanowił przeszkody  
w realizacji spraw  
majątkowych. Stąd  
też należy przyjąć,  
że oskarżony mógł  
faktycznie zgodzić  
się "pomóc" bratu  
w oszukaniu przez  
niego swojej żony,  
przy przyjęciu spłaty  
za hotel.

Nie sposób  
przyjmować, aby  
zniesienie  
współwłasności w  
spółce cywilnej (...),  
albo uzyskanie w  
2013 roku klauzuli  
wykonalności na  
oświadczeniu o  
poddaniu się  
egzekucji co do  
przyjętych na siebie  
przez oskarżycieli  
spłat, przesądzało o  
niemożności  
porozumienia się  
między stronami w  
różnych kwestiach.  
Przed wszystkim  
takim wnioskom  
przeczy zachowanie  
strony, ich spotkania  
i uzgodnienia. W  
tym zakresie sami  
skarżący zdają się  
celowo pomijać fakt  
przyznany przez  
oskarżonego, że  
ten dogadał się  
z bratem w  
sprawie przekazania

udziałów w działalności kancelarskiej, a nawet przyjął w dniu 31 grudnia 2014 roku spłatę z tego tytułu w gotówce. W końcu, zachowanie formy aktu notarialnego było wymagane celem dokonania wpisu w księdze wieczystej, a uzyskanie klauzuli wykonalności dawało możliwość wszczęcia egzekucji wierzytelności, gdyby porozumienie nie nastąpiło lub gdyby wykonanie zobowiązania było wątpliwe. W żadnym razie te okoliczności nie podważają ustaleń dokonanych przez sąd ad quo odnoszących się do autentyczności pokwitowań przyjęcia gotówką spłat.

**Ad. 7.**

Nie można się zgodzić także z takimi twierdzeniami zarzutu.

Wystąpienie obowiązku podatkowego także od umów, jak wskazywał to oskarżyciel P. B. (1), jeśli faktycznie zachodził, dotyczył tych umów i transakcji, które

zostały wykazane,  
udokumentowane.

Tak wcale nie  
musiało być w  
przypadku spłat.  
Dopóki spłata nie  
została wykazana,  
każda ze stron  
nie musiała jej  
wykazywać, choćby  
jako przychód do  
opodatkowania.

Fakt samego  
zobowiązania  
stwierdzonego  
umową, nie  
przesądza o tym,  
że taki przychód  
faktycznie nastąpił.  
Można sobie nawet  
wyobrazić sytuację,  
że wierzyciel zataja  
fakt zapłaty długu,  
albo odkłada  
ujawnienie tego  
na późniejszy i  
dogodniejszy  
podatkowo czas. Tak  
miałoby to wyglądać  
w realiach niniejszej  
sprawy.

Co do zaś samego  
porozumienia  
między braćmi,  
kwestia ta została  
omówiona powyżej.

**Ad. 8.**

W świetle  
dokonanych przez  
Sąd Okręgowy  
ustaleń, nie ulega  
wątpliwości, że  
wobec zapłaty w  
styczniu i lutym  
2014 roku pierwszej  
części spłaty. P.  
B. (1) miał prawo



domagać się do brata i bratowej stosownej modyfikacji hipoteki obciążającej nieruchomości, gdzie prowadzony był hotel. Tak też należy traktować to, że w dniu 13 marca 2014 roku w kancelarii notarialnej, J. B. i L. B. (1) podpisali oświadczenie - zgodę na zmniejszenie hipoteki z kwoty 1.750.000 zł na kwotę 1.000.000 zł ustanowionej na nieruchomości (...). Hipoteka nie została wykreślona przez Sąd. Postanowienie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych z dnia 16 czerwca 2014 r. A więc, mimo częściowej spłaty cel oskarżyciela nie został osiągnięty. Podejrzenia oskarżyciela, że oskarżeni składając takiej treści oświadczenie działali celowo może faktycznie być wyłącznie wynikiem nadmiernej jego podejrzliwości. Faktem jest jednak, że wykreślenie częściowe hipoteki nastąpiło na skutek złożenia przez J. B. oświadczenia z dnia 27 marca 2015 roku o uregulowaniu należności

zabezpieczonej  
hipoteką.

Wbrew  
twierdzeniom  
zarzutu, trudno  
przyjmować, że  
nawet błędna i  
niesprawiedliwa  
ocena postawy brata  
i bratowej przez  
oskarżyciela ma  
istotne znaczenie  
dla oceny treści  
samyh zeznań P. B.  
(1). Można jedynie  
wskazać, że także i  
ta sytuacja pozwala  
na stwierdzenie, że  
bracia potrafili w  
pewnych sprawach  
się porozumiewać,  
a do wykreślenia  
hipoteki  
zabezpieczającej  
spłaty w końcu  
doszło w kwietniu  
2015 roku. Trudno  
tego faktu nie wiązać  
ze zdarzeniami, jakie  
miały miejsce w  
grudniu 2014 roku  
oraz wskazywaną  
przez P. B.  
(1) spłatą w  
całości zobowiązania  
z tytułu zniesienia  
współwłasności  
hotelu.

**Ad. 10.**

Sąd Okręgowy w  
szczegółności na  
podstawie  
dokumentów ustalił,  
że J. B. w dniu  
5 września 2016 r.  
złożyła wniosek o  
wszczęcie egzekucji

w stosunku do P. B. (1) co do kwoty 1.750.000 złotych, wykorzystując uzyskany wcześniej tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego rep. A nr (...) z nadaną mu klauzulą wykonalności. Wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego zostaje przez nią podpisany i składa go we własnym imieniu. We wniosku J. B. wnosi o zajęcie wierzytelności przysługujących P. B. (1) i wyegzekwowanych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Słupsku, J. M., w sprawie toczącej się pod sygn. akt egzekucyjnych Km 2738/16.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżona działała samodzielnie składając przedmiotowy wniosek, znała jego treść oraz fakty, że zobowiązanie jakie miał wobec niej P. B. (1) zostało spłacone i wygasło. Oskarżona te okoliczności potwierdza. Potwierdza to także jej postępowanie. Następnego dnia

(6 września 2016 roku), po dokonaniu zajęcia środków na rachunku P. B. (1), ten składa do protokołu u komornika sądowego, dowody świadczące o uregulowaniu zadłużenia. W reakcji na to oskarżona zmienia swoje stanowisko, cofa własny wniosek, a składa komornikowi wniosek egzekucyjny L. B. (1).

Obrona oskarżonej sprowadza się do twierdzenia, że ta pomyliła się w ocenie, że jej roszczenie wygasło, a jej wniosek jest bezpodstawny. Pomyłka miała być wynikiem stanowiska, zaniedbania ze strony adwokatów kancelarii (...) we W..

Linia obrony oskarżonej mogłaby mieć znaczenie i być oceniana w kategoriach błędu gdyby faktycznie działanie jakie miałyby zostać podjęte - egzekucja na podstawie wniosku egzekucyjnego L. B. (1) było uprawnione (dopuszczalne).

Natomiast w świetle akceptowalnych ustaleń Sądu Okręgowego, także i ta egzekucja jest niedopuszczalna, a skutek przestępny. Stąd, według twierdzeń oskarżonej, tak chciała popełnić przestępstwo, ale tylko w inny sposób, To oczywiście jest błąd nieistotny i nie może mieć wpływu na odpowiedzialność oskarżonej. Nawet traktując jej linię obrony sensu stricte, w oderwaniu o całości realiów niniejszej sprawy, to błąd co do znamion ustawowych zwalnia od odpowiedzialności, jeśli jest usprawiedliwiony (art. 28 § 1 k.k.). To jednak nie prawnicy udzielający porady, nawet błędnej, mieli pełnię wiedzy o sprawie. Nie oni też składali wniosek o wszczęcie egzekucji. To oskarżona (oprócz jej męża) miała świadomość jakie pieniądze oboje przyjęli i z jakiego tytułu. Oskarżona także musiała mieć świadomość, że aż dwukrotnie podpisywała oświadczenia o zwolnieniu z hipoteki, w

przypadku oświadczenia z dnia 27 marca 2015 roku, nie pozostawało ono wątpliwości co do samego wygaśnięcia długu. W świetle tych dowodów brak jest podstaw do przyjęcia, że błąd miał charakter usprawiedliwiony, a to dopiero dawałoby podstawy do zwolnienia od odpowiedzialności oskarżonego.

Trudno również istotne znaczenie nadawać temu, że oskarżona cofając wniosek egzekucyjny nie wskazała okoliczności, które przesądzałyby o jej odpowiedzialności za koszty tego postępowania. Być może faktycznie było to zaniechanie ze strony pomagających jej prawników. Nie ulega przy tym wątpliwości, że ta okoliczność nie ma znaczenia dla oceny zamiaru i zawinienia oskarżonej. Kwestia kosztów postępowania egzekucyjnego na pewno nie ma znaczenia dla oceny prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych,

również tych  
odnośnie  
oskarżonej.

**Ad. 12.**

Zarzuty odnośnie  
przeprowadzenia  
dowodów z aktu  
postępowania  
prowadzonego w  
Sądzie Okręgowym  
we Wrocławiu, w  
sprawie sygn. akt  
IC 47/16, zostały  
omówione w  
odniesieniu do pkt  
3 - 4 zarzutów  
apelacji obrońcy. Te  
rozważania odnoszą  
się do zakresu  
dowodów z akt  
tego postępowania  
prowadzonych przez  
sąd ad quo, oceny  
zgromadzonych tam  
dowodów, a w  
szczególności zaś  
znaczenia tych  
dowodów dla oceny  
zeznań oskarżyciela  
posiłkowego P. B.  
(1). W tym miejscu  
należy podtrzymać  
to stanowisko,  
zwłaszcza w zakresie  
w jakim należy  
akceptować  
stanowisko Sądu  
Okręgowego, że nie  
ujawniły się takie  
okoliczności, które  
przemawiałyby  
dostatecznie za  
odmówieniem wiary  
zeczności  
oskarżyciela  
posiłkowego, co do  
zasadniczych kwestii  
mających znaczenie

dla ustalenia  
odpowiedzialności  
oskarżonych.

Jako niezrozumiały  
należy przy tym  
traktować zarzut,  
że sąd dokonywał  
ustaleń "w oparciu  
o treść zeznań  
świadków i stron  
złożonych w  
przedmiotowym  
postępowaniu  
cywilnym, w tym  
zwłaszcza  
konfrontowania  
wyjaśnień  
oskarżonego z jego  
zeznaniem w  
procesie cywilnym,  
co stanowi  
ewidentne  
pomijanie  
okoliczności  
korzystnych dla  
oskarżonego" (cytat  
z treści zarzutu).

Sąd Okręgowy w  
części 2.1  
uzasadnienia zawarł  
stwierdzenia  
"Zeznania L. B.  
(1) z rozprawy  
cywilnej podważają  
wyjaśnienia  
oskarżonego  
składane w  
niniejszej sprawie  
odnośnie celu  
pożyczki, którą miał  
udzielić P. B.  
(1). Przed sądem  
cywilnym zeznał  
[część protokołu  
rozprawy o sygn. I  
C 47/16], że udzielił  
jej na budowę  
hotelu, zaś przed



tutejszym Sądem wyjaśnił, że została ona przeznaczona na działalność kancelaryjną”. W pierwszym rzędzie należy odnotować, że powoływanie się na zeznania jakie złożył oskarżony w innym postępowaniu jest niedopuszczalne na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. Tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 roku, (...) 91/17, LEX nr 2430780, wyrok z dnia 6 października 2009 r., II KK 97/09, OSNwSK 2009/1/1935). Ujawnienie oskarżonemu - tak jak odczytanie - treści jego zeznań składanych w innym postępowaniu, także cywilnym, jest więc niedopuszczalne.

Należy jednak rozważyć na ile uchycenie to miało istotnie wpływ na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Według treści zarzutu, dowody te miałyby zawierać okoliczności korzystne dla oskarżonego.

Jednocześnie kwestia powołanej tu sprzeczności w

stanowisku oskarżonego nie zostaje powołane już w innych częściach uzasadnienia, w szczególności w pkt. 3 uzasadnienia. Także w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazywana tu okoliczność, ma charakter całkowicie marginalny dla oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Zasadnicze okoliczności, które przesądziły o odmowie wiary temu dowodowi opierają się na innych kryteriach oceny i zostały obszernie omówione w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, a także w niniejszym uzasadnieniu.

Uchybienie jakiego dopuścił się w tym przedmiocie Sąd Okręgowy nie ma przy tym wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych oraz treść rozstrzygnięcia. Sam skarżący, nawet jeśli przyjął, że tak właśnie widział to uchybienie, nie wskazał na jego znaczenie dla treści orzeczenia. Stąd należy przyjąć, że to uchybienie nie może zostać uznane za skuteczne i wpływać na odmienną ocenę

dowodów  
zgromadzonych w  
postępowaniu.

**Ad. 13 - 15.**

Skarżący trafnie wskazuje, że Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka W. N. za dowód wiarygodny, ale nie nadał mu zasadniczego znaczenia zwłaszcza, jak chciałby to widzieć skarżący, jako podstawa zdyskredytowania treści zeznań P. B. (1) oraz wiarygodności dokumentów stwierdzających dokonanie spłat. Trzeba zaakceptować stanowisko sądu, że ocena znaczenia zeznań świadka W. N. musi być pochodną, nie tylko nastawienia tego świadka do stron, ale przede wszystkim jego wiedzy o stanie rozliczeń między braćmi oraz pochodzeniu tych wiadomości. Oceniając treść zeznań tego świadka nie można zaprzeczyć jego dobrym intencjom. Chciał wystąpić w roli mediatora i w ramach "dobrych usług" doprowadzić swoim autorytetem do

względnego porozumienia między nimi. Sąd Okręgowy ocenie zeznań tego świadka oraz prowadzonej przez niego korespondencji poświęcił sporo miejsca (2.2 uzasadnienia).

Oceniając wartość dowodową zeznań tego świadka należy się odwołać do treści jego zeznań (protokół rozprawy z dnia 7 września 2020 roku k. 2628-2633) gdzie ten podaje, że nie miał pełnej wiedzy o relacjach braci. Nie miał wglądu do dokumentów, ani przekonania o tym, że jego wiedza o finansach jest pełna. Opierał się tylko na relacjach stron. W przypadku oskarżyciela posiłkowego relacjach fragmentarycznych. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że bracia byli wobec niego szczerzy. To musi prowadzić do wniosków, że zeznaniom świadka W. N. nie można nadawać znaczenia takiego jak oceniają to skarżący obrońcy, zwłaszcza aby dowód ten, zawierający

wyłącznie niepewną relację o stanowisku w P. B. (1) w konflikcie z bratem oraz wobec treści propozycji porozumienia, mogło stanowić podstawę do zakwestionowania wiarygodności zeznań tego pokrzywdzonego. W tym zakresie ocena dokonana przez sąd ad quo znajduje oparcie w okolicznościach sprawy oraz treści relacji samego świadka W. N..

Nie można traktować jako uzasadniony zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z korespondencji prowadzonej przez W. N. z oskarżycielem posiłkowym w związku z jego misją poszukiwania porozumienia. Sąd w pkt. 2.2 uzasadnienia ocenił jako wiarygodne i włączył do materiału dowodowego (wiadomości przesyłane przez pocztę elektroniczną oraz wiadomości sms). Dowody te Sąd traktuje jako podstawę ustaleń, że oskarżyciel domagał się od oskarżonych

zwrotu tytułów wykonawczych tj. aktu notarialnego na podstawie wszczęto postępowanie egzekucyjne stanowiące czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd ad quo przyjmuje, że ten dowód, rozpatrywany łącznie z treścią zeznań W. N., nie może stanowić jednak dostatecznej podstawy do stwierdzenia prawdziwości wyjaśnień oskarżonych, tj. stwierdzenia, że spłaty nie zostały dokonane przez E. B. (1) w grudniu 2014 roku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, już choćby z uwagi na okoliczności w jakich negocjował W. N. i ewidentnie nasilony w 2016 roku konflikt między braćmi, ocena jaką zaprezentował Sąd Okręgowy powinna być traktowana jako przekonująca, logiczna. Sąd Okręgowy daje tu prymat dowodom, które traktuje jako obiektywne i materialne, tj. samej treści dokumentów oraz opinii biegłego, który potwierdza ich autentyczność.

Trafnie przy tym sąd wskazuje, że propozycja porozumienia jaką negocjował W. N. pochodziła od oskarżonego i faktycznie stanowiła emanację jego stanowiska. Nie zyskała ona akceptacji oskarżyciela, została przez niego odrzucona jako krzywdząca. Stanowisko oskarżonego natomiast, choćby z uwagi na jego wcześniejsze wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie aktu notarialnego rep. A (...), musiało zakładać, że zobowiązanie to nie zostało wykonane. A więc, misja dobrych usług (...) nie powiodła się, gdyż każda ze stron pozostawała przy swoim zdaniu, a mediator nie miał kompetencji aby arbitralnie przesądzić, czy roszczenie o spłaty wygasło. Sam zaś fakt prowadzenia rokowań za pośrednictwem W. N. nie może przesądzać o bezpodstawności wersji oskarżyciela prezentowanej w

toku postępowania cywilnego w sprawie sygn. akt IC 47/16 oraz obecnie. Podjęcie rokowań mogło mieć bowiem różne uzasadnienie. Po pierwsze: trudno było go uniknąć z uwagi na znajomość i autorytet koleżeński W. N., a oskarżyciel mógł nie chcieć go do siebie zrażać. Po drugie: oskarżyciel mógłby chcieć w ten sposób wybadać jakie jest nastawienie brata i jakich ruchów z jego strony może się jeszcze spodziewać. Po trzecie: oskarżycielowi mogło zależeć na "odzyskaniu" tytułów wykonawczych, aby nie zostały użyte przeciwko niemu w przyszłości. Po czwarte: oskarżyciel liczył na porozumienie, które odnosiło się do innych jeszcze rozliczeń (według jego twierdzeń, poza przedmiotowym aktem notarialnych było zobowiązanie, że wypadku sprzedaży hotelu (...) w ciągu 5 lat, także oskarżonym będzie należał się udział (połowa) w cenie, która przewyższy wycenę dokonaną



między stronami (6 milionów zł). Były też jeszcze inne rozliczenia między braćmi, co było przedmiotem zeznań oskarżyciela, a co pozostawało poza zainteresowaniem sądu ad quo z uwagi na brak bezpośredniego związku z przedmiotem niniejszego postępowania.

Wszystko to każe przyjmować, tak jak traktuje to Sąd Okręgowy, że same zeznania K. N. i korespondencja między nim a oskarżycielem, nie ma znaczenia tak istotnego jak chcą traktować to obrońcy. Nie są to dowody przekonujące i zdolne podważyć wiarygodność zeznań pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty apelacji obrońców podnoszące naruszenie przepisów prawa materialnego.

**Ad 1.**

Sąd Okręgowy w części 3 uzasadnienia zamieścił obszerne wyjaśnienia odnoszące się do oceny karnoprawnej czynów oskarżonych, wyjaśniając obszernie i przekonująco jakie elementy ustalonego czynu przesądzają o realizacji ustawowych znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. oraz pozwalają ustalić umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego - kierunkowego. Rozważania te należy w całości akceptować. Przy tym kwestia wprowadzenia w błąd komornika prowadzącego egzekucję w procesie realizacji znamion przestępstwa oszustwa jest powszechnie akceptowane w orzecznictwie sądowym (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 października 2018 r., II AKa 145/18, LEX nr 2605262). Zarzut formułowany przez skarżących miałby się odnosić natomiast do

samego mienia  
będącego  
przedmiotem  
przestępstwa. Nie  
ulega wątpliwości,  
że oskarżeni podjęli  
działanie w reakcji  
na zajęcie 1.650.000  
zł z odsetkami na  
rachunku  
bankowym przez  
komornika  
sądowego przy  
Sądzie Rejonowym  
w Słupsku J. M.  
w sprawie KM  
(...) na podstawie  
wyroku zaocznego  
Sądu Okręgowego  
we Wrocławiu z  
dnia 18 sierpnia  
2016 r., sygn. akt  
IC 47/16. Zamierzali  
te środki obronić,  
przed obowiązkiem  
ich zapłaty na  
rzecz oskarżyciela  
posiłkowego P. B.  
(1). Środki te w  
wyniku wszczęcia  
postępowania  
egzekucyjnego na  
podstawie aktu  
notarialnego z  
klauzulą  
wykonalności zajęte  
przez komornika  
sądowego przy  
Sądzie Rejonowym  
dla Wrocławia -  
Śródmieścia J. K.  
(2) w sprawie KM  
(...) i ostatecznie  
zwrócone zostały  
przez tego  
komornika L. B.  
(1). Faktycznie więc  
przedmiotem  
przestępnego  
zachowania są

środki, które należały do L. B. (1), a został ich pozbawiony przez komornika uprawniony do prowadzenia egzekucji na postawie tytułu wykonawczego P. B. (1).

Nie mają przy tym racji skarżący zarzucając w tym przypadku brak znamienia rozporządzenia mieniem. W takiej sytuacji, wobec władczego działania komornika sądowego, on jest przedmiotem przestępstwa i on, w miejsce samego pokrzywdzonego, dokonuje rozporządzenia mieniem. Kwestia ta była już przedmiotem analizy w orzeczeniach różnych sądów. Sąd Najwyższy przyjął, że: "Rolą komornika jest wyjęcie władztwa nad mieniem spod władania dłużnika i przekazanie jej wierzycielowi. Co do zasady owo przeniesienie władztwa wynika z faktu potwierdzenia prawa własności wyrokiem. Art. 286 § 1 k.k. nie

wymaga jednak, by rozporządzenie było tożsame z przeniesieniem własności albo z działaniem na podstawie tytułu prawnego. Jest wręcz przeciwnie - istotą oszustwa jest dokonanie pewnego faktycznego przeniesienia, a nie skutecznego rozporządzenia mieniem w rozumieniu w cywilistycznym. W tym ujęciu należy przyjąć, że komornik wykonał rozporządzenie cudzym mieniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2020 r., IV KK 32/20, LEX nr 3207720 - postanowienie z dnia 7 maja 2020 r.). Podobnie kwestię tą traktuje Sąd Apelacyjny w Warszawie "Cywilnoprawne znaczenie "rozporządzenia mieniem" nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. Ma ono tu bowiem znaczenie swoiste, odpowiadające przedmiotowi

ochrony i odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego. Jego niekorzystną zmianę może wywołać rozporządzenie, rozumiane jako każda czynność zadysponowania mieniem, przewidziana przez przepisy prawa, kształtująca określony stan prawny (podstawienie z dnia 7 grudnia 2018 r., II AKA 156/18, LEX nr 2622688). Stąd też należy przyjmować, że rozporządzeniem mieniem jest działanie komornika, który dysponuje środki zajęte w toku egzekucji. Rozporządzenie jest wykonaniem dyspozycji zawartej w samym tytule wykonawczym, do którego weryfikacji komornik nie ma uprawnienia. Natomiast samo wykonanie świadczenia zgodnie z tytułem wykonawczym w sposób przymusowy (władczy) przez komornika, nie tylko ma cechy spełniania świadczenia, tak jak zapłata przez zobowiązanego,

powoduje  
wygaśnięcie  
zobowiązania, ale  
co zasadnicze z  
uwagi na przedmiot  
ochrony, dokonuje  
wzbogacenia  
sprawcy, a  
pokrzywdzenia tego,  
który jest ofiarą  
przestępstwa.  
Oskarżony miał  
obowiązek zapłacić  
na podstawie  
wyroku zaocznego,  
a przez działania  
podstępne obojga  
oskarżonych udało  
się utrzymać swój  
stan posiadania,  
a więc zapobiec  
jego pomniejszeniu.  
Takie działanie  
trafnie Sąd  
Okręgowy ocenia  
jako wyczerpujące  
znamie  
przestępstwa z art.  
286 § 1 k.k.

**Ad. 2.**

Ustalenie znamion  
przestępstwa, wobec  
złożenia przez  
pokrzywdzonego  
wniosku o  
orzeczenia  
obowiązku  
naprawienia szkody,  
musiało skutkować  
orzeczeniem na  
podstawie art. 46  
§ 1 k.k. Obowiązek  
naprawienia szkody  
w postępowaniu  
karnym ma  
charakter  
obligatoryjny.  
Orzeczenie tego

obowiązku nie jest przy tym bezpodstawne w świetle podnoszonych przez skarżących argumentów co do sporu o dokonanie spłat. Jak już wskazano przedmiotem przestępstwa jest bowiem rozporządzenie mieniem będące następstwem niedopuszczenia do wykonania tytułu wykonawczego (wyroku zaocznego Sądu Okręgowego we Wrocławiu stanowiący na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. tytuł wykonawczy). Ten tytuł dawał oskarżycielowi prawo do uzyskania środków, bez względu na dalsze losy tego postępowania. Faktycznie więc doszłoby do zaspokojenia oskarżyciela posiłkowego. Doszło więc po jego stronie do szkody w następstwie oszukańczych działań oskarżonych. Należy w tych okolicznościach akceptować treść orzeczenia jako zgodnego z art. 46 § 1 k.k. Roszczenie



oskarżycieli nie zostało przy tym zakwestionowane w wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, I C 47/16, w której to sprawie sąd stwierdził, że doszło do nadpłaty, a oddalenie powództwa wynikało z braku legitymacji procesowej po stronie P. B. (1). Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 sierpnia 2020 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 85/20. Podobne znaczenie należy nadawać wyrokowi Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, w sprawie sygn. akt II AKa 320/20, gdzie nie zostało podważone prawo oskarżyciela posiłkowego do zwrotu nadpłaty.

Wniosek

Obrońcy oskarżonych wniosli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. uniewinnienie oskarżonego L. B. (1) od popełnienia

# zasadny  
 # częściowo zasadny  
 # niezasadny

<p>zarzucanych mu czynów;</p> <p>2. uniewinnienie oskarżonej J. B. od popełnienia zarzucanych mu czynów;</p> <p>3. obciążenie Skarbu Państwa kosztami procesu.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Niezasadność zarzutów apelacji obrońców i brak okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu skutkowały niemożnością podzielenia wniosków tego środka odwoławczego.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Apelacje złożył również oskarżyciel posiłkowy działający przez pełnomocnika zaskarżając orzeczenie na niekorzyść oskarżonych w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz środka kompensacyjnym w stosunku do J. B. zarzucił:</p> <p>- na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

oraz art. 427 § 2 k.p.k. – obrazę prawa materialnego, tj.: art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niezobowiązanie oskarżonej J. B. do naprawienia szkody w postaci zasądzenia od oskarżonej J. B. na rzecz oskarżycieli posiłkowych odpowiednio kwoty 1.652.881,35 zł. Na rzecz P. B. (1) oraz kwoty 597,26 zł na rzecz E. B. (1) pomimo złożenia przez oskarżycieli posiłkowych w dniu wniosku w tej sprawie.

- na podstawie art. 427 § 1 i 2 i art. 438 pkt 4 k.p.k.:

a) rażąco łagodność orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonych oraz jej warunkowego zawieszenia;

a) rażąco niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonych kary pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa, jakiego dokonali oraz w relacji do

celów, jakie kara ta powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania;

c) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary wobec oskarżonych w stosunku do stopnia winy oskarżonych oraz społecznej szkodliwości zarzucanych im czynów, polegającego na wymierzeniu im kary łącznej jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podczas gdy znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, brak wpływu okoliczności łagodzących, a zwłaszcza wymagania co do społecznego oddziaływania sankcji karnej wskazują na konieczność zastosowania wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, która w należyty sposób spełni cele społecznego oddziaływania oraz

	zadania represyjno-wychowawcze wobec oskarżonego.		
Zwięzle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzuty apelacji oskarżyciela posiłkowego nie zasługują na uwzględnienie.</p> <p>Co do zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego.</p> <p>Skarżący czyni przedmiotem zarzutu naruszenie przepisu art. 46 § 1 k.k. w stosunku do J. B., przez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody wyłącznie wobec L. B. (1) w wysokości 597,26 zł na rzecz E. B. (1) i 1.652.881,35 zł na rzecz P. B. (1) (pkt. VII wyroku). Oceniając tak sformułowany zarzut należy przede wszystkim wskazać na charakter zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego. Zgodnie z niebudzącymi wątpliwości poglądami orzecznictwa "obraza prawa materialnego polega</p>			

na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych" (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2020r., I KK 29/19, LEX nr 3082469). "Obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego" (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2021 roku, IV KK 85/21, LEX nr 3159943). Już w choćby w świetle powołanych tu poglądów należy przyjmować, że zarzut tak sformułowany, bez choćby próby zakwestionowania ustaleń faktycznych

nie może zyskać akceptacji. Zgodnie zaś z granicami rozpoznania środkowa odwoławczego, na podstawie art. 433 § 1 k.p.k., sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Sąd Apelacyjny nie może uwzględnić tego zarzutu apelacji z uwagi na fakty, że obowiązkiem naprawienia szkody może być objęta szkoda, która została wyrządzona i pozostaje nie naprawiona. Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżona złożyła wniosek egzekucyjny do komornika Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieście J. K. (2), ale wniosek ten następnie cofnęła, stąd środki zabezpieczone u komornika Sądu Rejonowego w Słupsku zostały przekazane na poczet zajęcia w sprawie z wniosku L. B. (1). Oskarżona ostatecznie nie spowodowała swoim działaniem szkody, która mogłaby zostać naprawiona

na podstawie  
orzeczenia  
zapadłego na  
postawie art. 46  
§ 1 k.k. Ustalenia  
faktyczne,  
niekwestionowane  
przez skarżącego,  
przyjmują przy tym,  
że oskarżona  
dopuściła się  
własnego czynu,  
odrębnego od  
czynów jakich  
dopuścił się  
oskarżony L. B.  
(1). Brak było w  
tych okolicznościach  
podstaw do  
przyjmowania  
odpowiedzialności  
odszkodowawczej  
wspólnej obu  
oskarżonych za  
szkodę wyrządzoną  
przestępstwem innej  
osoby.

Co do zarzutu  
rażącej  
niewspółmierności  
kary pozbawienia  
wolności i jej  
warunkowego  
zawieszenia.

Niewspółmierność  
kary, zwłaszcza w  
stopniu rażącym  
może wystąpić  
wówczas, gdy kara  
orzeczona została z  
naruszeniem  
dyrektyw ogólnych i  
szczególnych  
sędziowskiego  
wymiaru kary z  
art. 53 § 1 i 2  
k.k. Kara rażąco  
niewspółmierna



winna przy tym w sposób oczywisty, rażący, odbiegać od tej, jaką należałoby uznawać za prawidłową na gruncie prawidłowego wymiaru tej kary. W realiach niniejszego postępowania jedynie wielkość szkody przemawia istotnie za wymierzeniem oskarżonym kary surowej. Pozostałe okoliczności czynów obu oskarżonych wskazują na wymierzenie oskarżonym kary łagodnej. W pierwszym miejscu należy wskazać, że do czynu doszło na tle konfliktu majątkowego i osobistego. Zamiar oskarżonych został podjęty impulsywnie, pod wpływem dokonania zajęcia środków na ich rachunku, co stanowiło zaskoczenie. Nie wiedzieli oni i to z winy oskarżyciela P. B. (1), że zapadł wyrok zaoczny Sądu Okręgowego we Wrocławiu. W niniejsza sprawa ogniskuje się na przedmiocie rozliczeń i korzyści finansowych. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie,

na podstawie art. 46 § 1 k.k., stanowi zasadniczą dolegliwość dla oskarżonych, ale też powód do satysfakcji dla oskarżycieli. W końcu należy mieć na uwadze fakt, że oskarżeni są osobami, które nie tylko nie wchodziły w przeszłości w konflikt z prawem, ale także funkcjonują dobrze w środowisku społecznym i przestrzegają zasad współżycia społecznego. Wszystko to przekonuje o tym, że kara wymierzona oskarżonemu w wymiarze odpowiadającej dolnemu ustawowemu zagrożeniu oraz z warunkowym zawiedzeniem wykonania kary nie może być traktowana jako kara nadmiernie łagodna. Jest to kara, która w ustalonych okolicznościach sprawy, powinna być traktowana jako adekwatna, sprawiedliwa i taka, która realizuje cele kary w zakresie kształtowania społecznego

poczucia sprawiedliwości.		
Wniosek		
<p>Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- pkt I części dyspozytywnej wyroku w ten sposób, że zamiast orzeczonej kary roku pozbawienia wolności orzec wobec oskarżonego karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;</li> <li>- pkt II części dyspozytywnej wyroku w ten sposób, iż zamiast orzeczonej kary roku pozbawienia wolności orzec wobec oskarżonego karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;</li> <li>- pkt III części dyspozytywnej wyroku w ten sposób, iż zamiast orzeczonej kary roku orzec wobec oskarżonej karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności;</li> <li>- pkt IV części dyspozytywnej wyroku w ten</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li># zasadny</li> <li># częściowo zasadny</li> <li># niezasadny</li> </ul>	

sposób, iż na zasadzie asperacji orzec wobec oskarżonego karę łączną 2 lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Wniósł również o uchylenie pkt V części dyspozytywnej wyroku i nieorzekanie o warunkowym pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 628 k.p.k. wniósł o zasądzenie od oskarżonych na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Niezasadność zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i brak okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu skutkowały niemożnością podzielenia wniosków tego

<p>środka odwoławczego.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>	<p>Nie stwierdzono występowania okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu określonych w art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k., należało jednak, w oparciu o upoważnienie zawarte w art. 455 k.p.k. dokonać korekty wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu i jego opisu co do kwalifikacji prawnej, jak w pkt. I części dyspozytywnej.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>W pkt I i III części dyspozytywnej wyroku jako znamię ustawowe przestępstwa kwalifikowanego z uwagi na wartość mienia będącego przedmiotem przestępstwa użyto sformułowania „rozporządzenia mieniem wielkiej wartości”. Oczywiście, kwota ta</p>		

odpowiada definicji ustawowej mienia wielkiej wartości z art. 115 § 6 k.k. Znamieniem przestępstwa z art. 294 § 1 k.k. jest jednak już znaczna wartość w rozumieniu art. 115 § 5 k.k. Przyjmując za dopuszczalne wnioskowanie z większego na mniejsze, przy wskazaniu w opisie czynu wartości kwotowej, należało wskazać prawidłowo znamię przestępstwa i podstawę odpowiedzialności.

W pkt. I-III części dyspozytywnej, za zarzutem aktu oskarżenia, sąd przyjął kwalifikację z art. 12 § 1 kk. Działanie oskarżonego w ramach czynu ciągłego nie znalazło się jednak w opisie czynu przypisanego oskarżonemu.

Faktycznie też działanie oskarżonych w każdym przypadku realizuje jedno przestępstwo, stanowiące nawet w przypadku oskarżonego L. B. (2), odrębne czyny w stosunku do poszczególnych wniosków

egzekucyjnych i osób pokrzywdzonych. Stąd nie mamy tu konstrukcji przestępstwa ciągłego, jako wielu zachowań wyczerpujących każdorazowo znamiona przestępstwa podyktowanego jednym zamiarem, ale z jednym przestępstwem, które jest realizowane przez różne działania trwające w przeciągu paru dni. Należało więc wyeliminować z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu art. 12 § 1 k.k., a w dalszej kolejności także art. 4 § 1 k.k., którego zastosowanie potrzebne z uwagi na zaostrenie odpowiedzialności karnej za czyn ciągły.

**5.**  
**ROZSTRZYGNIĘCIE**  
**SĄDU**  
**ODWOŁAWCZEGO**

**1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji**

5.1.1.

Przedmiot utrzymania w mocy

Co do winy i kary (punkt I części

rozstrzygającej zaskarżonego wyroku).		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
<p>Wyrok utrzymano w mocy wobec niestwierdzenia w toku kontroli odwoławczej:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- istnienia bezwzględnych powodów odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k.,</li> <li>- tego, że utrzymanie w mocy wyroku skutkowałoby rażąco niesprawiedliwością orzeczenia (art. 440 k.p.k.),</li> <li>- wadliwości zasadniczej kwalifikacji prawnej (art. 455 k.p.k.),</li> <li>- a także stwierdzenia z powodów opisanych w sekcji 3. nietrafności podniesionych w apelacji zarzutów (art. 438 pkt 1, 1a, 2 i 4 k.p.k.).</li> </ul>		
1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	



pkt. I wyroku.			
Zwięźle o powodach zmiany			
Zakres i podstawa zmiany została omówiona wyżej w pkt. 4.1 niniejszego uzasadnienia.			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze			

wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III.	Wobec zgłoszenia żądania przez oskarżycieli posiłkowych, na podstawie art. 634 k.p.k w zw. z art. 627 k.p.k. oraz § 11 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z		

dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 poz. 1800 z późn. zm.) zasądzono od oskarżonych na rzecz oskarżycieli po 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Charakter sprawy i nakład pracy oskarżycieli podlegający ocenie przez sąd, nie dawał podstaw do zasądzenia wynagrodzenia na podstawie przedłożonej umowy z dnia 10 marca 2021 roku. Umowa ta została zawarta wyłącznie przez P. B. (1), choć pełnomocnik miał działać również na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. B..

Kwota wynagrodzenia jaką zobowiązał się zapłacić zleceniodawca przekracza limit sześciokrotności stawki podstawowej przewidzianej w § 15 ust. 3 niniejszego rozporządzenia oraz nie jest uzasadnione nakładem pracy i zawilnością sprawy.

IV.	Sąd orzekając o nieuwzględnieniu apelacji oskarżonych, na podstawie art. 636 § 1 kpk, art. 633 kpk i art 634 kpk obciążył ich 1/2 wydatków za postępowania odwoławcze oraz na podstawie art. 2 pkt 3 i 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983.49.223 tj.) wymierzając im opłatę należną od wymierzonej im kary pozbawienia wolności i grzywny.	
<b>7. PODPIS</b>		
<b>SSA Agata Regulska</b> <b>SSA Maciej Skórniak</b> <b>SSA Robert Zdych</b>		

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońcy oskarżony L. B. (1) i J. B. adw. M. T. i adw. K. P.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie	

<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana
<b>1.12. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych E. B. (1) i P. B. (1) radca prawny B. N.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	orzeczenie o karze i środku kompensacyjnym		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść	# w całości		
# na niekorzyść			

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana